Nᴇʀ 110

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 17 Maja v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 16 godz. 3 z połu.	27 cal. 7, 0 lin.	+ 18, stopn.	Połud: Zach.	Deszcz m.
	— 16 godz. 10 wiecz.	27 — 7, 8 —	+ 14, —	Zachodui	Zachmu.
	— 17 godz. 5 z rana	27 — 7, 4	+ 13, —	Południo.	Zachmu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy dnia 19 maja

Do Wydawców gazety Codzienney.

Le vrai hommage pour un Souverain est le respect pour ses lois et son peuplé.

Wyczytawszy w Numerze 183 gazety codzienney artykuł o nadużyciach policyi w państwie konstytucyyném, przejęty zostałem tém szlachetném uczuciem, jakie wzniecić mogą doyrzałe i pełne rozsądku myśli, które w tych uwagach znayduję. W sprawie tak świętey, gdzie idzie o bezpieczeństwo osobiste, i ogółu narodu tyczące się, którego tak cnotliwie broni autor tego artykułu, każdy obywatel dobrze czujący, mniema być swym obowiązkiem dzielić i wyrazić wspólne jemu uczucie, jakiém boleśnie dostoyność publiczności przez pogrożenie aresztem i karą policyyną obrażoną została.

Okoliczność ta, przypomina zdanie cnotliwego Tomasza Paine, autora dzieła: *le sens Commun*, i *les droits de l'homme*.

„Liberalność konstytucyi dowodzi wyso„kie przymioty Monarchy nadającego ją kra„jowi; czuwanie zaś troskliwe o jey całość, o„znacza cnotę narodową, którą dowodzi na„ród, że się stał godnym tego dobrodzieystwa „Monarchy.”

Przystoi więc każdemu użalać się, gdy się zdarzy takowe ubliżenie swobodzie narodowey, jaką konstytucya krajowa zaręcza. Wyrazy zagrożenia „*z woli rządu*” co znaczyć mogą? czém dadzą się usprawiedliwić? Konstytucya każdego kraju nie jest dziełem rządu, ale rząd jest dziełem konstytucyi. Jeżeli konstytucya jest nadaną narodowi, jak naprzykład naszego kraju, przez Króla, *rząd jey nadwerężać nie może bez ubliżenia Monarsze.*

Jeżeli konstytucyą sam naród sobie przybrał, również rząd nie może jey naruszać, bez ubliżenia narodowi, jako jey twórcy.

Lecz nakoniec mając na uwadze tylko cząstkę narodu, to jest publiczność zgromadzoną w teatrach: czyliż przyzwoiciey jest ogłosić urażające zagrożenie całey publiczności, jak dozwolić, aby używała odwiecznego przywileju dawania oklasków lub ganienia złey gry aktora?

Ignacy Kochanowski.

FRANCYA.

(*z gaz. Zusch.*) *Paryż, dnia 5 maja. Monitor* daje następującą dokładnieyszą wiadomość o uwolnieniu gazet od cenzury: Wydawcy gazet odpowiadają za wszystkie umieszczone w nich artykuły, a prawo z d. 30 grudnia 1817 zostaje w całey swey mocy, tak, że póki nowe prawo o pismach peryodycznych innego nie uczyni rozrządzenia, żadne nowe pismo peryodyczne nie może wychodzić bez pozwolenia rządowego.

Minister woyny wydał rozkaz, ażeby jazda, artylerya i inżynierka uzupełnione zostały.

Minerwa francuzka zawiera list od Izraelity jednego z *Montpellier*, w którym się piszący uskarża, że obiedwie jego córki, 18 i 16letnia przez chrześcijańskich kapłanów gwałtem z domu porwane, do jednego z publicznych zakładów zaprowadzone i ochrzczone zostały.

Szewcy, krawcy i inni rzemieślnicy upominają się ciągle o należność swoję od *Lucyana Bonapartego*, i nie przestają na tém jego oświadczaniu, że za wszystkie rzeczy, które dawniey robić kazał, powinien był rząd zapłacić.

Podług gazet naszych, kobiéta jedna powiła w tych dniach, dwoje dzieci, z których jedno jest białe, a drugie czarne.

Gazety nasze używają już wolności cenzury, i zawierają między innemi prywatne wiadomości paryzkie z gazet angielskich. Używają więc wolności, jakiey przez lat 30 pozbawione były; w wielu też z nich odzywa się już zupełnie inny duch jak wprzody.

Zawczora wieczorem miał audyencyą u Króla Xiążę *Talleyrand*, który wkrótce ma wyjechać do *Valencay*.

Na posiedzeniu deputowanych d. 1 t. m. podane zostały znowu trzy prośby, tyczące się organizacyi gwardyi narodowey. Z powodu próśb tych, których coraz więcey ze wszystkich stron przybywa, oświadczył Pan *Puymaurin*: czas jest, ażeby się odezwać z ogólnemi uwagami nad temi zbiorami próśb. Są one dowodem sztucznych zabiegów, chytrze wyrachowaney machinacyi. Przez tę gorszącą taktykę przygotowany został upadek Francyi w 1792, a jeden wielce poważny członek nasz (*Lafayette*) poszedł na wygnanie. Oweto prośby, które na gminach wymódz i wyłudzić umiano, są przyczyną wielkiey zbrodni rewolucyyney; one to zrządziły decymowanie zgromadzenia pra-

wodawczego; oneto sprowadziły dzień 18 miesiąca *fruktiaor* i 1szy miesiąca *vendemiaire*. Czas jest położyć tamę bezprawiom, i przyymować tylko takie prośby, które zawierają sprawiedliwe skargi uciśnionych przeciw ciemiężycielom. Przed niejakim czasem żądano, ażeby odjęte było Królowi prawo mianowania sędziów pokoju i merów; teraz chcą znowu, żeby gminy wybierały oficerów i podoficerów gwardyi narodowey. Nie jestże to nadwerężeniem tey główney zasady, uznającey króla za głowę woyska? nie należyż gwardya narodowa do woyska? Żądam, ażeby, nie zważając na podobne prośby, przystąpić do porządku dziennego." — Tymczasem wniesienie to odrzucono, a pomienione trzy prośby odesłane zostały do ministra spraw wewnętrznych.

NIEMCY.

(*zgaz ryzk. Zusch.*) *Karlsruhe, dnia 4 maja.* Dnia 29 kwietnia złożony został Wielkiemu Xięciu na uroczystey audyencyi adres od pierwszey izby. Umieszczamy z tego adressu następujący wyjątek:

„Jak z jedney strony nic nas bardziey zaymować nie będzie, nad obronę prawey powagi rządowey, bez którey nie może istnieć szczęście obywatelskie, tak też z drugiey strony usilném naszém będzie staraniem przekładać Waszey Królewskiey Wysokości każde sprawiedliwe zażalenie, i zawsze postępować podług tego przekonania, że bezstronna a mocna obrona prawdy i sprawiedliwości jest nayświętszym obowiązkiem obywatelskim. Połączone nasze usiłowania zmierzać będą do tego, ażeby konstytucya w dobroczynném rozwinieniu się swojém, stała się podporą wszystkich chwalebnych przedsięwzięć, jako tarcza osobistey wolności i własności, oraz mocnym węzłem, któryby wszystkie klassy połączył w nierozerwany związek braterski do równego poważania i równey gorliwości w sprawie tronu i oyczyzny."

Dnia 6. Wczoray nadeszło tu przez gońca oczekiwane zezwolenie Wielkiego Monarchy na zaślubienie Xiężniczki Szwedzkiey *Zofii*, z Margrabią *Leopoldem*.

Monachium, dnia 27 kwietnia. Lud bawarski zasmucony nieuiszczeniem się dotąd nadziei swoich co do xięztwa badeńskiego, ma teraz powod bydź spokoynieyszym. Przez układ między wielkiemi mocarstwami, rzeczy na tém stanęły: że Prusy odstąpią małą część Śląska dla Austryi; Austrya znowu odstąpi cały cyrkuł *Salzbach* z dwóma woytowstwami *Infirtelu* dla Bawaryi; podobnież elektorat heski niektóre zaokrąglające odcinki Xięztwa fuldeyskiego dla Bawaryi; a ta nakoniec odstępuje cały swój cyrkuł nadreński dla Prus. Pewna jest, że Prussy przez zamianę takową równie we względzie administracyynym jako i wojennym wiele zyskują, i że siła polityczna Bawaryi bardziey zkoncentrowana dzielnieyszą się staje. Salzburczykowie, którzy przez oddalenie wielu władz rządowych, z niedostatku czynności handlowych i dla nieszczęsnych pieniędzy papierowych mocno byli zniechęceni, do nowego niejako przeydą życia.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Przez okręt *Macquarie*, przyniesione zostały wiadomości o wyspach oceanu spokoynego, a szczególniey o wyspie *Otahiti*. Okręt ten zwiedził wszystkie te wyspy jedne po drugich, dla dopełnienia ładunku, który się składał z 60 beczek soloney wieprzowiny. Obyczaje krajowców, od lat już kilku znacznie się odmieniły. Kobietom, którym przedtym równie jako i mężczyznom jadać świniny bronno było; teraz pozwolono; przez co jey konsumpcya we dwoje się powiększyła. Woyna, która do szczętu wyspę *Otahiti* spustoszyła, przeszkodziła zarówno wychowaniu źwierząt, których wykradanie, jedynym było rabusiów przedmiotem. Łupieztwo, jest jedynym celem ich wojen, w których rabunek i ogień, pomimo wyniszczanie ludności, niezmierne robią spustoszenia. Woysko od 300 ludzi za niezmiernie wielkie bydź sądzą. Wszyscy bez wyjątku wojownicy w broń są opatrzeni, i dosyć już jey dobrze nauczyli się dzisia używać, ale jak skoro dwóch lub trzech ludzi legło, całe się woysko rozsypuje.

Mieszkańcy chowają znaczną ilość kóz i ptastwa. Missyonarze kilka krów i baranów chowają; ale głównym ich pokarmem jest drzewo chlebowe, a niekiedy świnina. Bananiowe drzewo właściwe jest tym wyspom; pod zwrótnikami kartofle przyjemne, melony, i dynie z pożytkiem są tam uprawiane. Kapitan *Campbell* w ostatniey podróży swojey ilość znaczną rozmaitych gatunkow jarzyn i owoców europeyskich na tych wyspach pozasiewał. Bawełna, którey w różnym gatunku jest podostatkiem, bez żadney uprawy tam rośnie. Kray sam przez się bardzo piękny za wpływem stosunków z narodem angielskim znacznie ulepszonym został. Nie przeszło lat kilku a nawet ledwo kilka miesięcy, jak ubogi ten lud był bałwochwalczym; teraz już są chrześcianie: woyny ich już są ukończone, a pod przewodnictwem missyonarzy wszystko obiecuje szczęśliwą przyszłość narodu.

Mieszkańcy *Balaboli* Kapitanowi *Campbell* dali w ofierze posąg swego pierwszego bożka. Była to długa drewniana beleczka z wyrzynaniem wielkiey liczby figur. Oddali mu ią w dowodzie szczerego nawrócenia się swego i wzgardy, jaką ku dawney swey religii powzięli. *Pomare*, niegdyś samowładca absolutny, nie odzyskał swey władzy; naczelni rządcy, jak gdyby się lękali, żeby on nie nadużył tey władzy, chociaż nawrócenie się jego mogło ich w tym względzie zapewnić. Żyje w ustroniu, na szczupłym kawałku ziemi, i zdaje się, że zupełnie jest szczęśliwym i przestaie na swoim losie. Rozdaje Biblije tym wszystkim ziomkom, którzy się do niego udają; łaski swe wyświadcza dla tych nawet, którzy otwartemi jego nieprzyjaciołmi się okazali. Odmiany wkońcu od niejakiego czasu sprawione na umysłach ludzi, zamieszkałych na wyspach spokoynego oceanu, tak są liczne i pożądane, iż naypomyślnieyszych stąd skutków oczekiwać można.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Cel. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod

— *Wilno* —

Skorom powstał z łoża doymujących boleści, i leczeniu W. Stab - Lekarza Kurzątkowskiego, winienem to zdrowie, któren się teraz cieszę; nie mogę tego przenieść na sobie, abym mu wdzięczności nie oświadczył. Chcę, by oddalona familia moja i przyjaciele z dzisieyszego pisma uznali, iż przez siedm miesięcy dręczony uporczywą chorobą, i rozrywającym bolem głowy nie mając już dosyć sił potrzebnych do wytrzymania tey siedmio-miesięczney walki między życiem a smiercią; widząc upadającą nadzieję wyleczenia się przy ciągłem a bezskutecznem używaniu lekarstw, udawszy się naostatek do W. Kurzątkowskiego Stab-lekarza w spitalu ś. Ignacego, czerstwość i moc zdrowia w czterech tygodniach odzyskałem. Jak to jest pokrzepiające duszy mojey rozweselenie, kiedy w dzisieyszym stanie zdrowia, przypominam sobie cierpienia i męczarnie, z których mię wybawił W. Stab lekarz Kurzątkowski, O!.... dobroczyńcy takiemu szczére moje podziękowanie publicznie tém pismém składam nie dla zwyczaju, lub jakiey próżności, ale dla tego, by przychilni krewni i dobrzy przyjaciele, w rejestrze swoim zbawcę mego zapisali.

Mikutowicz Rotmistrz woysk Rossyyskich i kawaler orderu ś. Anny 4ey klassy i ś. Włodzimierza 4tey klassy.

Ogłoszenia.

1. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do majątku W. Dominika Suzina remissą Sądu Gł. 2 Depart. Grodzień. naznaczony, o rozpoczętey Exdywizyi w pcie Brzeskim w Zaleszanach dnia 2 xbra 1818 roku posłał do Redakcyi Kuryera Lit. ogłoszenie, po czym w terminie z odroczenia nadeszłym do majętności Kulinowszczyzny w pcie Kobryńskim będącey przeniosłszy sądownictwo, po ułatwionych już akcessoryinych szczegółach, postanowił, po ukonczoney wizyi gruntow i budowli, wziąść sprawę całą pod ostateczną decyzyą i tym celem na dzień 31 tego mca w teyże majętności Kulinowszczyźnie zamknąć się do namowy przedsiebiorąc. o tym osoby do funduszow pod rozbior idących interessowane zawiadamia, dla niestawających w rozprawie wierzycielow, upadek pretensyi, a dla debitorow massy dziedzica podobnież koleje z prawa wypadające zapowiada. 1819 maja 7 dnia. Ignacy z Konoppice Grabowski b. Podkomorzy Ptu Prużań. Prezydujący Exdyw. Piotr Bogórski Exdywizor. Alexander Kościa Exdy. Józef Dąbrowski, Ziem b. Ptu Prużańsk. i Exdywizorski Regent.*

1 *Uwiadamia się, iż majątek Luszniew z folwarkiem Chaniewiczami i dworkiem w mieście Słonimie, folwark Jahnieszyce, oraz schedy Hoszczewskie, Szeypiackie i Dubrowskie w pcie Słonim. położone, skutkiem postanowienia szlacheckiey tegoż Ptu opieki na cel zaspokojenia skarbowey należności, na onych policzającey się, wypuszczać się będą w arendę przez publiczną licytacyą, która odbywać się ma w mieście Słonimie, w terminach: w pierwszym, dnia 27 idącego maja, drugim dnia 1 a trzecim i ostatnim dnia 5 następnego junii, każdy zatém licytować życzący, zechce w tych terminach do kancellaryi opieki z dostateczną kaucyą udać się, gdzie poszczególne inwentarze, i warunki do zawarcia kontraktow, okazanemi zostaną.*

Samuel Jeśman Sędzia Ziemski Słonimski. Pełniący czynność Sekretarza Regent Ziem. Słonim. Stefanowicz.

1 *Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rosssyą etc.etc.etc. Urodz. Sewerynowi, i Zofii z Karęgow u-ktorce Michałowskim b. Sędziom Granicz. Lidzkim, Xiężniczce Stefanii Radziwiłłównie z dokładem opiekunów i kuratorów, Janowi Zołkowskiemu, Wincentemu de Sztrunkowi vice Marszałkowi Pttu Wileńsk. Tanquam Donatariuszom z głowy Konstancyi z Michałowskich Antoniowey Michałowskiey Urodz: Kajetanowi, i Justynowi Michałowskim, Karolinie Bankowskiey z dokładem męża, Antoniemu Michałowskiemu mężowi zesztey Konstancyi Michałowskiey, Teodorowi Strzałkowskiemu, takoż Franciszkowi Domańskiemu, niemniey urodz. Urszuli z Michałowskich Narwoyszowey Szamb. dworu polll., Tadeuszowi Leonowiczowi, i dalszym sukcessorom Stanisława Leonowicza Adwokata Magistratu Wileńsk. oraz urodz. Tadeuszowi Zamayskiemu Kommissarzowi Pttu Mozyr. Sukcessorowi Antoniego Zamayskiego Szambel. sukcessorom Joachima Michałowskiego, tudzież sukcessorom Jana Bohdziewicza, Janowi, Ludwikowi Simpsonom z Memla, Star. Abramkowi Szymchowiczowi, urodz. Wawrzyńcowi i Klarze z Karęgow Alexandrowiczom Porucznikom woysk pollch, urodz. Dąbrowskim z Pttu Zawiley. tudzież Xiędzu Tadeuszowi Godlewskiemu, lub od niego wlewek mającemu na pretensyę Xiędzu Symonowi Sarnickiemu Prowincyałowi, i Przeorowi Xięży Bonifratrów Wileń. Pozew. edykcyonalny przed Sąd jednoczasowy taxatorsko-exdywizorski w mieście Guber. Wilnie w sali Sądu Ziemskiego Wileń. na sessyach poobiednich od 27 maja ciągle sądzić się mający z powództwa urodz. Franciszka Michałowskiego b. Prezydenta Gran. Appellacyy. Pttu Wileńsk. któren pozywa do przyjęcia jednoczasowego Sądu, i realizowania walutowych pretensyy sub amissione przed lokacyą na majątku Zacharyszkach a niektórych pokasowania jako bez dowodnych, owszem przeciwko wszystkim dowodom, kwietacyom, asekuracyynemu dokumentowi jakoto: obżałt. WW. Sztrzałkowskiego, Domańskiego, tudzież sukcessorów Joachima Michałowskiego, Tadeusza Zamayskiego, a niektórych jako wysilonych zmnieyszenia jakoto: WW. Leonowicza sukcessorów, donataryuszów czyli sukcessorów z głowy Konstancyi Michałowskiey, Narwoyszowey, utwierdzenia kwietacyow mianowicie przez Xiędza Zaleskiego Wizytatora Xięży Bonifratrow pod datą 1810 roku januaryi 8 dnia wydaney, i dalszych dowodow w tém interessie złożyć się mających, i uznania bliższym żałt. dellatora do dowodu, i od napaści wszelkich do odwodu, i oto wszystko co czasu prawa dowiedziono będzie. Salva żałoby melioratione. Pisan maja 16 dnia.*

1819 *maja 16 dnia. Niżey piszący się Woźny Pttu Wileńsk. zeznawam: iż dla wiadomości, i dla stawania, i dowodzenia sub amissione causae pretensyow na Sądzie jednoczasowym texatorsko, i exdywizorskim ciągle od 27 maja 1819 roku w mieście Guber. Wilnie w sali Sądu Ziemsk. Wileńsk z powództwa WJPana Franciszka Michałowskiego b. Prezyden. Granicz. Appellacyy. Wileń. debitora i dziedzica majątku Zacharyszek w Pttcie Wileńsk. położonego po zeznaniu przed aktami Ziems. Wileń. do gazet Kuryera Lttskiego Wileńsk. do Nru 110 wszystkiém osobom w Pozwie wyrażonym podałem:*

)1(

i o terminie Sądu taxatorsko-exdywizor. oznaymiłem i zapowiedziałem.

Bonewentura Bancewicz Woźny Pttu Wileń.

Roku 1819 miesiąca maja 16 dnia przed aktami Ziemsk. Wileń. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony takowy Pozew zeznał.

Przyjąłem Ziem. Wileń. Regent Jan Zienkowicz.

Sąd Powiatowy Ziemsk. Wileń. zaświadcza że takowy Pozew edyktalny może bydź przez Redakcyą Kuryera Litewskiego do wydrukowania przyjętym.

Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziems. Wileński.

---

1. *Sąd Exdywizorski w majątku Krożach w Pcie Rosień. dziedzictwa WW. Józefa i Anny z Pilchowskich Rodziewiczów Sędztwa Gran. Rosień. po dwoch dekretach odkładowych w sądzie niniejszym, gdy przez dwie awizacye w sześciu Numerach Gazet zapowiedział mającym interes z massą funduszu WW. Rodziewiczów, iż zebranie się Sądownictwa Exdyw. na dzień piąty teraźnieyszego maja, jest terminem ostatecznym jak do wzięcia sprawy ogólney ku oczywistemu wyrokowi, a mimo to: ledwo kilka stron z pretensyami przez odbyte produkta weszło. Jeśli więc kto jeszcze, czy ze stanu cywilnego pretensor lub wierzyciel, czy o fundusze duchowne pod zaszczyt Skarbowey Monarszey Opieki przyjęte, po dzień 28 teraźnieyszego maja dowodow pretensyi do Sądu Exdywizorskiego w Krożach trwającego nie złoży: że w takowém dniu 28 maja roku 1819 Sąd Exdyw. weźmie Sprawę do namowy, a przeto że na pretensye nieprzychodzących z onemi (według prawa) zapisaną zostanie amissya: Sąd Exdyw. ostatecznie ostrzega. Roku 1819 maja 12.*

Józef Swirtun Prezes Ziem. Telsz. i Exdyw. Piotr Zawadzki Sędz. Ziem. Pttu Wiłkom. Exdywizor. Jan Wereszczyński Prezyd. Grodz. Upit. i Exdywiz. Reg. Antoni Czernicki.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

3 *Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Ziemsk. Pttu Wileńsk. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Pttu jest wydany.*

Roku 1819 miesiąca maja 10 dnia. Przed aktami Ziemskiemi Pttu Wileńskiego stawając osobiście WJmć Pan Piotr Sławiński Filozofii doktor oświadczenie poniżey wyrażone do protokołu wpisać podał w słowach: Oświadczenie imieniem WJmć Pana Piotra Sławińskiego doktora filozofii w Imperatorskim Wileńsk. Uniwersytecie czyni się z pobudek następnych. Po śmierci zeszłego ś. p. Jana Sławińskiego Strabczego Gubernskiego Wileń. i kawalera oyca oświadczającego się, interessa w takim były stanie, iż chyba przez oświadczenie na taxę exdywizyą całego maiątku wszystkim nader licznym wierzycielom można było domierzyć satysfakcyą, uczyniłem to zmuszony okolicznościami. Sąd Główny Wileńsk. 2go departamentu dekretem w roku 1815 ogłoszonym, przeznaczył exdywizorski Sąd, który teraz właśnie będąc w namowie wkrótce ogłosi wyrok, w rzędzie debitorow do massy pozwany został Jaśnie oświecony Xiąże Karol Radziwiłł Chorąży woysk Rossyyskich, gdy tym czasem za remissą Sądu Głnego Grodzieńsk. Sąd Ziemski Grodzieński trudził się sprawą konkursową tegoż Xięcia Radziwiłły, oczém przypadkiem dowiedziawszy się dla dobra wierzycielów oyca mego. własnym kosztem w pomienionem Ziemstwie Grodzieńskim wiodłem process, który jak mam wiadomość od plenipotenta W. Grodeckiego Adwokata na dekrecie oczewistym już ukończony został. Dla poparcia skargi od uciążliwego dekretu, posłałem na nowo własne pieniądze do Grodna. Lecz daley takowy proces, jako w rzeczy już nie moiey, lecz wierzycielow; ato z powodu oddania całego maiątku po oycu pozostałego na exdywizyą, popierać nie mogę i niepowinienem, zwłaszcza, że do maiątku po oycu moim, jeśliby się iaki od rozdzielenia został, żadnego nieroszczę prawa, i onego na rzecz rodzeństwa mego zrzekam się. Dla tego uwiadamiam wszystkich JWW. i WWch wierzycielów oyca mego, iżby w pomienionym procederze w Ziemstwie Grodzieńskim odeszłym (do którego wydaną W. Grodeckiemu Adwokatowi plenipotencyą cofam i za ukończoną niniejszym ogłaszam) tak jak w swojey już własności czuwać raczyli; gdyż ja zatrudniony własnemi obowiązkami: ani czasu, ani wydatkow poświęcać nie czuję się w obowiązku. Roku 1819 miesiąca maja 5 dnia. Jako aktor takowe oświadczenie podpisuję i one dla wiadomości stron interessowanych przez gazetę Kuryera Littskiego opublikować postanawiam. U tego oświadczenia podpis w protokule następny Piotr Sławiński doktor filozofii.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Z. W. Regent.

---

3. *Niżey podpisany ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, że utrzymuje ciągle własnego sprowadzania skład wybornych win w kufach i beczkach, w różnych gatunkach i za słuszną cenę— Nadto utrzymuje także handel korzenny i towarow farbierskich. Staraniem jego jest zasłużyć na ukontentowanie łaskawych na ten handel, przez regularne im usłużenie w żądanych sprawunkach. Frydryk Günter w Lipawie przy nowym rynku.*

---

3 *Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż następującego miesiąca maja teraźnieyszego roku, to jest dnia 26, 28 i 29, mają przedawać się tu z publicznego targu znalezione w powiecie Słuckim, miasteczku Klecku, u żyda Mazy, różne zabronione i pozwolone, ale bez tamożnego stępla towary, jako to: sukna różnego gatunku, perkalu różnego koloru, petifeniu, kartunu różnego koloru, angielskiego płucienka, nankinu, mamisu iedwabnego. dymikatonu, kamlotu. płótna, muślonu, chustki i pończoszki jedwabne. Dla nabycia których rzeczy, zechcą życzący, na terminy naznaczone przybywać do Mińskiego gubernialnego Rządu. Apryla 17 dnia 1819 roku.*

Kancelarzysta Wasilewski.

---

3. *W ogrodzie po Raczewskich a teraz Nowickiego zwanym na Wileńskiey ulicy nowo kosztownie, i do gustu wyrestaurowanym, niżey podpisany w dniu 11 idącego mca otworzywszy szpacier ku usłudze i zabawie publiczności, prócz wszelkiego porządku, będzie miał honor każdego tygodnia w niedzielę i czwartek mieć muzykę. Do którego ogrodku o uczęszczenie publiczności prosi.*

Jan Chretien.

Wyjeżdża za granicę.

2. *Do Królestwa Pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin Hirsz Liwinowicz Adelberg z Abrahamem Josielowiczem Zakheimem.*

---

3. *Do Królestwa Pruskiego i Saxonii Wileński mieszczanin Leyba Owsiejowicz-Epsztein na miesięcy 10.*

---

3. *Dawid Owsiejowicz Siderski z Merecza wyjeżdża do Królewca z synami Kuszelem i Hirszą i z furmanem na trzy miesiące.*